

nr 38/2000 TYGODNIK RYNKU INFORMATYKI I TELEKOMUNIKACJI

TELEINFO

www.teleinfo.com.pl

issn 1425-4999 indeks 333697

cena 6 zł

18 września 2000

**KONGRES
TELEINFO 2000**

19-20 października 2000 r.
w Warszawie

Nowe perspektywy
i możliwości rozwoju
przedsiębiorstw
w warunkach globalnej
gospodarki elektronicznej

temat tygodnia

FOTOGRAFIA SUKCESU

Drukujemy dziś zapis dyskusji zorganizowanej przez „TELEINFO”, podczas której rozmawiano o: doświadczeniach informatyków zatrudnionych w firmach nieinformatycznych; ich pozycji w przedsiębiorstwach; sposobach osiągania sukcesów; pomocy, jaką mogą im służyć branżowe czasopisma.

Czytaj – str. 15

wdrożenia
i rozwiązań

BIURKA W INTERNECIE

Wykorzystanie Internetu jako pośrednika między klientem i sprzedawcą będzie miało duże znaczenie w przypadku przedsiębiorstw handlowych działających w sektorze B2B. Tym bardziej że analitycy prognozują w perspektywie kilku lat ponad 90-procentowy udział B2B w całym e-biznesie.

Czytaj – str. 20

rynek

ŻYŁA ŻŁOTA

Za 2 tygodnie amerykańskie biuro patentowe ma przyznać DE Technologies patent „na proces zawierania międzynarodowej transakcji przy użyciu komunikacji między dwoma komputerami”. Wtedy od każdego tak zrealizowanego kontraktu firmy będą prawdopodobnie uiszczaly opłaty.

Czytaj – str. 30

Bliskie strefy?

© Andrzej Smolinski

1000 UCZESTNIKÓW, jak zawsze pełna po brzegi aula bydgoskiej ATR na plenarnej sesji inauguracyjnej udziałem wszystkich tużów teleko-

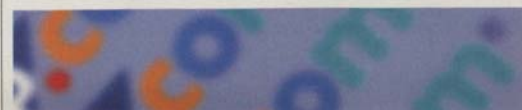
Marszałek patronem

Maciej Płażyński – marszałek Sejmu RP objął honorowy patronat nad Kongresem TELEINFO 2000, który odbędzie się 19-20 października br.

Marszałek wykazał zainteresowanie sprawami szeroko pojętej informatyki już wcześniej – przy okazji obrad Sejmu nad uchwałą w sprawie budowania podstaw społeczeństwa informacyjnego w Polsce, którą parlament przyjął w lipcu br. Maciej Płażyński aktywnie prowadził dyskusję na ten temat, podkreślając tym faktem znaczenie tego dokumentu. (dc) Czytaj – str. 18



Marszałek Maciej Płażyński





Archiwum

■ JACEK KURAŚ

Niezręczna rekomendacja

Znany jest już harmonogram wprowadzania obowiązkowego rozliczania się przedsiębiorstw z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych poprzez Internet. Największe z nich przymus ten obejmie 1 kwietnia 2001 r. Najmniejsze – zatrudniające więcej niż pięciu pracowników – mają czas do 1 stycznia 2002 r. Szacuje się, że zmiany te zmuszą 100–150 tys. firm do zakupu komputerów. To niewątpliwie lakomy kąsek dla ich sprzedawców.

Na konferencji prasowej, którą zwołano w ostatnich dniach lipca br., prezes Konfederacji Pracodawców Polskich gorąco polecał przedsiębiorcom kupno komputerów Optimusa. Rekomendację swą uzasadniał faktem, że jedynie oferta tej firmy spełnia wymogi stawiane przez ZUS i KPP – uwiarygodniła ową rekomendację obecność na sali prezesa ZUS.

Sprawę rekomendacji nagłośniła „Rzeczpospolita”. Na reakcję firm komputerowych też nie

czekano zbyt długo. Wszyscy byli oburzeni oficjalnym namaszczeniem Optimusa. Przedstawiciele jednego z przedsiębiorstw zastanawiali się nawet nad podjęciem odpowiednich kroków prawnych.

W odpowiedzi na głosy krytyki szef KPP tłumaczył się, że rekomendacja została udzielona Optimusowi, bo tylko ta firma przedstawiła swoją ofertę. Natomiast, zdaniem przedsiębiorstw konkurencyjnych, KPP nigdy nie zwróciła się do nich z jakimkolwiek ofertowym za pytaniem.

W materiałach rozdanych na wspomnianej konferencji prasowej znalazł się następujący tekst: „W wyniku rozmów najlepszą ofertę zarówno cenową, jak i serwisową zaproponowała firma Optimus...”. W dokumentach przygotowanych przez Optimusa można było przeczytać, że „KPP zgromadziła kilkanaście ofert firm komputerowych i po dokładnej analizie wybrała optymalną dla pracodawców w za-

kresie sprzętu i oprogramowania...”.

Kto mówi prawdę, a kto kłamie? Prawdopodobnie nie dowiemy się tego nigdy.

Z informacji opublikowanych przez „Rzeczpospolitą” dowiadujemy się, że zastępca prezesa KPP jest równocześnie właścicielem pokaźnego pakietu akcji firmy Optimus. W trakcie wspomnianej konferencji prasowej szef KPP rekomendował nie tylko produkty Optimusa, lecz także program Płatnik II, którego autorem jest Prokom. A właściciel Prokomu jest także wiceprezsem KPP. Czy fakty te są przypadkowe? Można mieć poważne wątpliwości.

Po publikacjach w „Rzeczpospolitej”

prezes ZUS powiedział „Gazecie Wyborczej”, że kierowana przez niego instytucja „nie może rekomendować żadnego sprzętu, bo inaczej musieliby gwarantować jego jakość”.

Sprawa wydaje się być więc zamknięta. Pozostaje jednak niesmak, uczucie wstydu i ciągle powracające pytanie: czy wszystkie wielkie kontrakty są załatwiane nieczysto? □

